

## PSYCHIATRIA

# Kiedy budzą się demony

– Choć choroby psychiczne towarzyszą ludzkości od zawsze, żyjemy dzisiaj w obawie o przyszłość. Boimy się wpływu na świat zaburzonej osobowości przywódców, takich jak Hitler, Stalin, członkowie dynastii Kimów, Pol Pot, Mao Tse-tung, którzy ujawniali cechy paranoiczne – mówił podczas konferencji Top Medical Trends prof. dr hab. n. med. Janusz Heitzman, wiceprezes Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego, kierownik Kliniki Psychiatrii Sądowej Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie, pełnomocnik ministra zdrowia ds. psychiatrii sądowej.



Fot. Paryk Rydzik

„ prof. Janusz Heitzman: Ucieczka w chorobę może wynikać z wyboru, z konieczności. Człowiek izoluje się od pędzącego świata chorobą, która staje się dla niego jedyną możliwością ocalenia wolności

świata chorobą, która staje się dla niego jedyną możliwością ocalenia wolności – wyjaśnia prof. Janusz Heitzman.

Ludzie coraz częściej szukają substancji i bodźców, które będą zwiększały aktywność układu dopaminergicznego. Szukają nagrody. W efekcie pojawiają się u nich różne uzależnienia – od substancji psychoaktywnych, alkoholu, tytoniu, a także uzależnienia behawioralne – kompulsywne używanie Internetu, uzależnienie od gier komputerowych, telefonu komórkowego, portali społecznościowych. Lista uzależnień nie jest zamknięta, stale pojawiają się nowe: zakupoholizm, pracoholizm, patologiczny hazard, seksoholizm, ortoreksja, tanoreksja, bigoreksja, zaburzenia odżywiania (np. anoreksja, bulimia, kompulsywne objadanie się), uzależnienia wizualizacyjne (operacje plastyczne, upiększanie ciała za pomocą medycyny estetycznej, tatuowanie, piercing), pierwotne patologiczne zbieractwo, telemania, uzależnienie od ludzi (obecności w określonej grupie), uzależnienie od ćwiczeń fizycznych, picia napojów energetycznych, a także od zachowań ryzykownych, sukcesu, władzy czy pornografii.

## Choroby psychiczne towarzyszyły ludziom zawsze

Konsekwencją tej sytuacji i nienadążania jest to, że coraz więcej osób chce się zabić. W tym niestety także wśród młodzieży i dzieci. Co 10 lat z mapy naszego kraju znika jedno średniej wielkości miasto. Na każdą 28-osobową klasę przypada średnio dwóch uczniów po próbie samobójczej. W Polsce w wyniku samobójstw ginie prawie dwa razy więcej ludzi niż w wypadkach samochodowych. To dane oficjalne. Prób samobójczych, o których nie wiemy, jest niestety zdecydowanie więcej.

– Czy zaburzenia psychiczne, które są główną przyczyną samobójstw, towarzyszyły ludzkości od tysięcy lat? Czy ludzie pierwotni chorowali na depresję? Czy mieli zaburzenia osobowości? Czy byli uzależnieni? Czy chorowali na schizofrenię lub na inne zaburzenia psychiczne? Czy te wszystkie zaburzenia, takie jak ostra przewlekła reakcja na stres, wzmocniły ewolucyjnie człowieka? Bo powinniśmy go wzmocnić. Czy jesteśmy silniejsi przez to, że przez tysiące lat te choroby nam towarzyszą? – zastanawia się prof. Janusz Heitzman. – Badania archeologiczne z okresu neolitu sugerują, że już 5 tys. lat p.n.e. istniały pewne formy zaburzeń psychicznych. Skąd to wiemy? Otóż w wykopaliskach

odnajdujemy czaszki ze śladami trepanacji – skostniałych otworów trepanacyjnych. O tym, że ludzie chorowali na choroby psychiczne mogą świadczyć także malowidła w jaskiniach, które ukazują stan psychiczny człowieka pierwotnego. Czasy starożytne były zdominowane przez myślenie magiczne, a choroba psychiczna była utożsamiana z siłami pochodzącymi ze świata zewnętrznego, nadprzyrodzonego, zarezerwowanego dla demonów, duchów i bóstw. Opisy zaburzeń psychicznych, prawie identyczne, znajdujemy już w Starym Testamencie i w Koranie – wyjaśnia.

## Kiedy chorują władcy

Choroby psychiczne nie omijały też władców. Cierpieli na nie Aleksander Wielki, Kleopatra, Oktawian August, Kaligula, Neron, król Francji Karol VI, król Anglii Henryk VI, car Rosji Iwan Groźny, król Szwecji Eryk XIV, król Hiszpanii Filip V, królowa Portugalii Maria I, król Wielkiej Brytanii Jerzy II, król Danii i Norwegii Krystian IV, Ludwik II Bawarski i wielu innych. O ich chorobach wiemy z licznych zachowanych dokumentów, zapisów, portretów.

W przypadku władców choroba psychiczna jest o tyle niebezpieczna, że może prowadzić do wykształcenia się cech typowych dla dyktatora. Profesor Janusz Heitzman wymienia wśród nich nieufność, poszukiwanie wroga, nadmierną czujność i podejrzliwość, lęk przed zdradą, śledzenie rzeczywistości, skrajny egocentryzm, poczucie wyższości nad innymi, brak podatności na krytykę, a w reakcji wściekłość i chęć zemsty, zaburzony krytycyzm, zdolność do manipulacji, widzenie tylko swojej racji, skrywaną słabość,

chwiejność, niepewność, chęć odegrania się za poniżenie i upokorzenie w dzieciństwie. Dyktatorzy mają złe wspomnienia, byli odrzucani i bici przez swoich rówieśników. Brak empatii, ale też szczególnie kompensacyjnie rozwinięta charyzma i cechy narcystyczne, żądza władzy oraz poczucie narodowej misji towarzyszą u nich zdolności do odczytywania skrywanych pragnień innych.

Brzmi znajomo? Z pewnością. Czytając biografie dawnych dyktatorów, takich jak Neron, Stalin czy Hitler, a także obserwując niektórych współczesnych przywódców wielkich mocarstw (Putin) i mniej istotnych państw i państwów, żądnych władzy polityków, śledząc ich zawiłą drogę do kariery, dziwne i irracjonalne zachowania, przyznajmy, że ta charakterystyka dyktatora pasuje do nich jak ulał.

## Jak dawniej leczono choroby psychiczne?

Skoro tysiące lat temu ludzie chorowali na choroby psychiczne, to możemy zadać pytanie, czy już wówczas się leczyli. Jak najbardziej! Można o tym świadczyć choćby wykopaliska z Meksyku sprzed 8,5 tys. lat, które pokazują, że już wtedy stosowano zioła i substancje o działaniu psychotropowym. Do tego dochodzą praktyki magiczne i czary. Przełomowy w leczeniu chorób psychicznych był IV wiek p.n.e., kiedy to na wyspie Kos w Grecji pojawił się Hipokrates i narodziła się współcześnie rozumiana medycyna. Jego *Corpus Hippocraticum* to zbiór traktatów, w którym oprócz opisu objawów oraz procesów leczenia chorób somatycznych zawarte są także opisy tzw. świętych chorób, dotyczących psychicznego funkcjonowania człowieka. Hipokrates pierwszy powiedział, że choroba umysłowa nie jest karą

bogów, jak dotychczas uważano, ale ma związek z różnymi typami funkcjonowania człowieka. Twierdził, że brak równowagi humores (czterech płynów ustrojowych: krwi, żółci, flegmy i czarnej żółci) powoduje melancholię (depresję). Zalecane przez Hipokratesa sposoby jej leczenia obejmowały dietę, ćwiczenia, kąpiele i upuszczanie krwi.

## Kobięce przypadłości

Hipokrates był też pierwszym, który opisał tzw. kobiecą histerię. Sugerował, że choroba ta – objawiająca się wybuchowością, nerwowością i dużym popędem seksualnym – ma związek z wędrującą po ciele kobiety macią (grec. *hysteria* – macica), co miało powodować szereg schorzeń fizycznych i psychicznych. Jeszcze w XVIII i XIX wieku histeria kobieca była jednym z najczęściej diagnozowanych zaburzeń.

Pod koniec XIX wieku lekarze uważali, że najlepszym lekarstwem na nią jest orgazm, a kobietom zalecano korzystanie z wibratorów, mimo paradoksalnej niechęci do zbliżenia.

Dopiero w 1950 r. Amerykańskie Towarzystwo Psychologiczne usunęło termin „kobięca histeria” z podręcznika zaburzeń psychicznych.

Mówiąc o chorobach psychicznych, które w rzeczywistości nigdy nie istniały, warto wspomnieć o przypisywanym kobietom schorzeniu nazywanym „twarzą rowerową” (*bicycle face*). Chodziło de facto o zniechęcenie kobiet do jazdy na rowerze, co uważano za niebezpieczny przejaw feminizmu. Ta dziwna przypadłość pojawiała się ponoć wtedy, kiedy kobieta siadała na rower. Jej charakterystyczne objawy to kołatanie serca, depresja, rumieńce lub bladłość twarzy, cienie pod oczami, zaczerwienione usta, wyraz zmęczenia i wypłakane oczy. Niektórzy lekarze sugerowali nawet, że schorzenie to może pozostać u kobiety na zawsze.

## Pierwsze ośrodki lecące zaburzenia psychiczne

Pierwsze ośrodki lecące zaburzenia psychiczne, które można uznać za prototypy szpitali psychiatrycznych, pojawiły się w świecie arabskim już w VIII i IX wieku. Były wśród nich szpitale w Damaszku, Al-Qata (obecnie dzielnica Kairu), w Bagdadzie, a także w Aleppo. Zaslugą lekarzy mużumskich było nie tylko zaadaptowanie dorobku lekarzy starożytnych, zwłaszcza Galena, lecz także wzbogacenie go o wnikliwe obserwacje kliniczne. W opiece nad chorymi wykorzystywano wówczas obfite światło, świeże powietrze, bieżącą wodę, muzykoterapię.

W 1792 r. francuski psychiatra Philippe Pinel wprowadził humanitarne metody leczenia zaburzeń psychicznych. Opisano wtedy cechy dobrego psychiatry – wnikliwość, inteligencja, cierpliwość, doświadczenie, ale też imponująca budowa ciała i wyraz twarzy budzący szacunek.

W historii psychiatrii zapisał się też William Tuke, który w 1796 r. otworzył w Yorku The Retreat – pierwszą w Anglii placówkę leczniczą dla osób chorych psychicznie, stosującą nowoczesne metody terapii. W krótkim czasie instytucja ta stała się wzorem humanitarnej psychiatrii.

Leczenie chorób psychicznych ma też długą niechlubną historię. Idea zabijania osób niepełno-

Na choroby psychiczne z roku na rok choruje coraz więcej osób. Zdaniem Światowej Organizacji Zdrowia (*World Health Organization* – WHO) depresja oraz zaburzenia związane z nadużywaniem alkoholu to dwa najczęściej występujące zaburzenia psychiczne na świecie. WHO przewiduje, że w 2030 r. depresja będzie czynnikiem w największym stopniu odpowiedzialnym za globalne obciążenia chorobą (*global burden of disease* – GBD). Około 9 na 10 przypadków samobójstw ma swoje źródło w depresji i używaniu alkoholu, narkotyków oraz innych substancji. Szacuje się, że w krajach o wysokim dochodzie depresja może się przyczyniać do GBD w większym stopniu niż w krajach biedniejszych. Obecnie na świecie na depresję choruje 300 mln ludzi. W Polsce mówi się o liczbie 1,2 mln. Z kolei schizofrenia dotyka 50 mln ludzi na świecie, a w Polsce 400 tys. Te dane są jednak zaniżone, obejmują jedynie osoby zarejestrowane w publicznej opiece psychiatrycznej.

## Zaburzenia psychiczne a uzależnienia

Jaka jest przyczyna tego, że coraz więcej osób doświadcza zaburzeń psychicznych?

– Dziś sztuczna inteligencja rywalizuje z mózgiem. Nie geniusz rozwiązuje najtrudniejsze zadania, ale komputer. Tożsamość realna przegrywa z wirtualną. Coraz więcej działań toczy się w oderwaniu od rzeczywistości. Jednocześnie coraz bardziej gubi się człowiek, staje się anonimowy, znika za ekranem. Dochodzi też do pokoleniowego trwania autorytetów. Nie dziadek staje się autorytetem, ale smartfon. Tworzy się nowa osobowość – infantylna, narcystyczna, impulsywna. To wiąże się z przyspieszeniem we wszystkich obszarach życia, ale nikt nie przewidział, że zabraknie nam w mózgu bezpieczników. Myślimy, że obłąd jest wynikiem czynników zewnętrznych, wpływów społecznych, błędów edukacyjnych, historii, a może też przeznaczenia. Tymczasem musimy pamiętać, że ucieczka w chorobę często może wynikać z wyboru, z konieczności. Człowiek izoluje się od pędzącego



Fot. Stockphoto

„ W przypadku schorzenia nazywanego „twarzą rowerową” chodziło de facto o zniechęcenie kobiet do jazdy na rowerze, co uważano za niebezpieczny przejaw feminizmu. Ta dziwna przypadłość pojawiała się ponoć wtedy, kiedy kobieta siadała na rower

# PSYCHIATRIA



Fot. iStockphoto

sprawnych, będących ciężarem ekonomicznym dla społeczeństwa, znana była już w starożytności. Także w średniowieczu chorzy psychicznie byli marginalizowani, a ich status społeczny był bliski statusowi złoczyńców i przestępców. Postrzeganie ich jako opętanych, stygmatyzowano, posądzano o czary. Stosowano wobec nich egzorcyzmy, tortury czy izolację. Kiedy z kolei na znaczeniu zyskała Święta Inkwizycja, zaczęto ich palić na stosie jako osoby opętane, będące czarownikami lub czarownicami. Życie straciło wówczas wielu niewinnych, chorych ludzi.

W czasach nowożytnych w Stanach Zjednoczonych, a także w III Rzeszy zyskiwała na popularności ideologia eugeniki negatywnej (tj. eliminacji genów obciążających pulę genetyczną społeczeństwa). Prowadziło to do przymusowej sterylizacji osób chorych psychicznie i niepełnosprawnych. W ramach prowadzonej w III Rzeszy akcji T4 (nazwa pochodzi od adresu placówki kierującej akcją zagłady, mieszczącej się w Berlinie przy Tiergartenstraße 4) mordowano chorych na schizofrenię, niektóre postacie padaczki, otępienie, płasawicę Huntingtona, stany po zapaleniu mózgowia, osoby niepełnosprawne, chorych przebywających w zakładach opiekuńczych ponad 5 lat oraz ludzi z niektórymi wrodzonymi zaburzeniami rozwojowymi. Szacuje się, że w ramach akcji T4 zamordowanych zostało 200 tys. chorych, których przedstawiono jako osoby niemające w ogóle poczucia własnej egzystencji. Powszechnie głoszone, jakoby moralnie niedopuszczalne było to, żeby całe pokolenia młodych i zdrowych ludzi zajmowały się szaleńcami. W konsekwencji nazistowskiej polityki prowadzonej na ziemiach polskich w 1940 r. straciło życie

840 pacjentów szpitala im. J. Babińskiego w Kobierzynie w Krakowie.

## Wiek XX – nowe koncepcje chorób psychicznych

Wiek XX przyniósł nowe koncepcje leczenia chorób psychicznych. Choć terapie biologiczne (zioła i mikstury) w leczeniu zaburzeń psychicznych były stosowane od tysięcy lat, powstało wiele nowych metod leczenia farmakologicznego oraz nowych terapii biologicznych.

– Pojawiły się dziwne koncepcje chorób psychicznych, według których miałyby one być spowodowane drobnoustrojami w jelicie, w jamie ustnej, w zatokach, gdzie uwalniają się toksyny, które upośledzają pracę mózgu. Przełożyło się to na leczenie schizofrenii zabiegami dramatycznymi – usuwaniem jąder, okrężnicy, wyrostków robaczkowych. Pojawiła się też lobotomia (przecięcie włókien nerwowych łączących płaty czołowe z międzymózgowiem) – za opracowanie tej metody leczenia schizofrenii portugalski lekarz Egas Moniz otrzymał w 1955 r. Nagrodę Nobla. Wtedy też w większym stopniu wykorzystywano rośliny wpływające na psychikę, na które dzisiaj patrzymy głównie jako na środki uzależniające. Dalszy postęp w leczeniu zaburzeń psychicznych to syntezy chemiczne (leki), które są coraz doskonalsze. Stosuje się je obecnie i bez nich nie można sobie wyobrazić skutecznego leczenia. Próbowano także leczyć psychozy gorączką, śpiączkami insulinowymi, drgawkami, elektrowstrząsami, litem. W 1951 r. w laboratoriach firmy Rhône-Poulenc Paul Charpentier zsyntetyzował nową cząsteczkę chemiczną – chlorpromazynę, stosowaną w le-

”

Na każdą 28-osobową klasę przypada średnio dwóch uczniów po próbie samobójczej.

W Polsce w wyniku samobójstw ginie prawie dwa razy więcej ludzi niż w wypadkach samochodowych. To dane oficjalne

czeniu schizofrenii. Potem pojawiły się leki uspokajające – propranolol, o którym mówiono, że to pigułka pokoju, aspiryna emocjonalna, następnie fluoksetyna (Prozac) – lek przeciwdepresyjny – wymienia prof. Janusz Heitzman.

Jak dodaje ekspert, lata 1990–2000, zwane dekadą mózgu, niestety nie przyniosły wyraźnego wzrostu wyzdowień chorych na zaburzenia psychiczne. Najnowsze trendy to leki przeciwpsychotyczne o przedłużonym uwalnianiu – jednorazowe podanie leku wystarcza na 3, 6, a nawet 12 miesięcy. Na popularności zyskuje też psychoterapia, szczególnie terapia poznawczo-behawioralna, która polega na edukacji, oduczaniu pacjenta złych nawyków i wzmacnianiu pozytywnych wyborów poprzez zmianę myślenia, czy wreszcie psychiatria środowiskowa. Nowe postrzeganie zaburzeń psychicznych przyniosło większą tolerancję, akceptację i zrozumienie.

– Historia psychiatrii to też postęp w genetyce molekularnej, co pozwala na patrzenie w przyszłość tej dziedziny z nadzieją, że to genetyka da odpowiedź na pytanie o przyczyny schizofrenii. Musimy się jednak liczyć z tym, że do opracowania terapii prawdopodobnie miną jeszcze dziesiątki lat, ponieważ nawet jeśli dzisiaj stosujemy coś z sukcesem i leczenie farmakologiczne jest korzystne, patogenesa tej choroby nie jest do końca poznana – podsumowuje ekspert.

Agata Misiurewicz-Gabi

Artykuł został napisany na podstawie wykładu wygłoszonego przez prof. Janusza Heitzmana podczas konferencji Top Medical Trends w marcu 2023 r.